

Sygn. akt III Ca 422/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1) i A. M. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 29 października 2013 r., sygn. akt I C 295/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Raciborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Andrzej Dyrda SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 422/14

UZASADNIENIE

Powodowi A. M. (2) i A. M. (1) wnieśli o solidarne zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.408,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 marca 2013 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 30 czerwca 2012 roku w N. na ulicy (...) wybiegająca z lasu sarna uderzyła w bok samochodu osobowego, stanowiącego współwłasność powodów, powodując uszkodzenia w lewej części samochodu na kwotę 3.408,00 złotych. Podawali, że droga znajdowała się w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg w R., który posiadał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W.. W ocenie powodów przyczyną zdarzenia było nie ustawienie na niebezpiecznym odcinku drogi, gdzie niewątpliwie występuje niebezpieczeństwo napotkania dzikiej zwierzyny o charakterze ponadprzeciętnym znaku drogowego A-18b „zwierzęta dzikie, skutkiem czego powód nie miał świadomości ewentualnej jazdy niebezpieczną drogą, w następstwie czego nastąpiło zderzenie z sarną. Ponadto powodowie podnieśli, że Powiatowy Zarząd Dróg w R. dostrzegł swoje zaniedbanie i po przedmiotowym zdarzeniu ustawił na tym odcinku drogi znak A-18b „zwierzęta dzikie”.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenia powództwa w całości. W uzasadnieniu potwierdziła większość okoliczności faktycznych wskazanych przez powodów, zaprzeczając wysokości poniesionej szkody. Ponadto zarzucił, że powodowie nie wykazali, że Powiatowy Zarząd Dróg w R. miał obowiązek postawić znak drogowy A-18b „zwierzęta dzikie” oraz zaprzeczył, aby istniał normalny związek przyczynowy pomiędzy ewentualnym zaniechaniem związany z nie ustawieniem właściwego znaku drogowego a szkodą. W ocenie pozwanego bez względu na to czy przedmiotowy znak drogowy został ustawiony do zdarzenia i tak doszłoby, albowiem nie nastąpiło najechanie sarny przodem samochodu, lecz sarna wbiegła w bok samochodu, czego nie można było uniknąć nawet w przypadku zredukowania prędkości w związku z ostrzeżeniem o dzikich zwierzętach.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 października 2013r. Sąd Rejonowy w Raciborzu w pkt I oddalił powództwo, w pkt II zasądził solidarnie od powodów A. M. (1) i A. M. (2) na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 9,84 (dziewięć i 84/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Poza sporem było, że w dniu 30 czerwca 2012 roku w N. na ulicy (...), znajdującej się w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg w R., wybiegająca z lasu sarna uderzyła w bok samochodu osobowego M. (...), nr rej (...), stanowiący współwłasność A. M. (2) i A. M. (1), powodując uszkodzenia w lewej części samochodu. W chwili zdarzenia Powiatowy Zarząd Dróg w R. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W..

W dniu 30 czerwca 2012 roku odcinek drogi, na którym doszło do zderzenia z sarną nie był zabezpieczony siatką, barierkami oraz nie był oznaczony znakiem A-18b „zwierzęta dzikie”, który to znak został ustawiony po tym zdarzeniu.

Jak stwierdzono, przed dniem 30 czerwca 2012 roku Powiatowy Zarząd Dróg w R. nie był informowany, że ulicę (...) w N. często przekraczają dzikie zwierzęta.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów z dokumentów, a część stanu faktycznego była bezsporna i zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymagała dowodu.

W ocenie Sądu Rejonowego ustalenie właściwego oznakowania i zabezpieczenia drogi nie wymagało wiadomości specjalnych, albowiem kwestie te uregulowane zostały przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego (o czym szczegółowo w rozważaniach prawnych poniżej). Wskazał, iż przepisy prawa przewidują, że znak A-18b „zwierzęta dzikie” stosuje się do oznaczania miejsc, w których zwierzęta dziko żyjące często przekraczają drogę, np. przy wjeździe do lasu o duże ilości zwierzyny lub miejscu przecięcia przez drogę dojścia do wodopoju. Miejsca takie można ustalić m. in. na podstawie informacji służby leśnej o szlakach wędrówek dzikich zwierząt. Te same przepisy nie przewidują wśród urządzeń bezpieczeństwa ruchu siatek oraz barier zabezpieczających przed wejściem na drogę dzikich zwierząt. Te konstatacje legły u podstaw oddalenia na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw inżynierii ruchu drogowego na okoliczności zasadności postawienia znaku A-18b, siatki i barierki przy ul. (...) w N..

Sąd Rejonowy oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości szkody w pojeździe powodów, spowodowanej podczas zdarzenia z dnia 20 czerwca 2012 roku, albowiem powodowie nie wykazali innej przesłanki odpowiedzialności zarządcy drogi, to jest bezprawności zaniechania ustawienia znaku A-18b, siatki i barierki, natomiast brak choćby jednej z przesłanek odpowiedzialności zarządcy drogi prowadził do oddalenia powództwa.

Sąd Rejonowy, na podstawie art. 229 k.p.c., oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 30 czerwca 2012 roku, bowiem okoliczności te były bezsporne i nie wymagały dowodu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał powództwo o zapłatę za bezzasadne.

Wskazał, że odpowiedzialność za szkody komunikacyjne, związane z wtargnięciem na jezdnię zwierzęcia żyjącego w stanie wolnym, opiera się na zasadach ogólnych, tj. na zasadach odpowiedzialności deliktowej, uregulowanej

przepisami kodeksu cywilnego (art. 417 k.c.), przy czym obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (zaniedbania), które nosi znamiona naruszenia obowiązków (zakazów i nakazów) określonych w przepisach prawa. Podnosił, że jeżeli zarządcy drogi stawia się zarzut niedbalstwa w utrzymaniu drogi publicznej w należytym stanie, to dla przyjęcia jego odpowiedzialności z tego tytułu na podstawie art. 417 k.c. konieczne jest ustalenie, jakich obowiązków spoczywających na nim z mocy ustawy i innych przepisów nie dopełnił.

Jako jeden z takich obowiązków zarządcy drogi wymienione zostało utrzymanie samej drogi oraz m.in. urządzeń zabezpieczających ruch (art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (t. j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 260 z późn. zm.)). Przez szeroko rozumiane utrzymanie drogi należy natomiast rozumieć wykonywanie czynności zmierzających m.in. do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu. W ramach tych obowiązków zarządca drogi obowiązany jest ustalać organizację ruchu na drodze oraz stosować znaki i sygnały drogowe zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów wykonawczych (por. § 2 i 11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem (Dz. U. z 2003 roku Nr 177, poz. 1729)). Podawał, że zasady te określa szczegółowo rozporządzenie z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2002 roku Nr 170, poz. 1393 z późn. zm.- zwane dalej: „rozporządzenie z dnia 31 lipca 2002 roku”) oraz rozporządzenie z dnia 3 lipca 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2003 roku Nr 220, poz. 2181 – zwane dalej: „rozporządzenie z dnia 3 lipca 2003 roku”).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z punktem 2 załącznika nr 1 do rozporządzenia z dnia 3 lipca 2003 roku, znaki ostrzegawcze stosuje się w celu uprzedzenia o takich miejscach na drodze, w których kierujący powinni zachować szczególną ostrożność ze względu na występujące lub mogące występować w tych miejscach niebezpieczeństwo, zarówno stale, jak i okresowo zależnie od okoliczności, pory dnia, roku itp. (m.in. przed miejscami pojawiania się zwierząt na drodze). Uszczegółowienie tych generalnych wytycznych, w zakresie dotyczącym stosowania znaku A - 18b, zostało dokonane w pkt 2.2.20 załącznika do ww. rozporządzenia, w którym wskazano, że znak ten stosuje się do oznaczenia miejsc, w których zwierzęta dziko żyjące często przekraczają drogę, np. przy wjeździe do lasu o dużej ilości zwierzyny lub w miejscu przecięcia przez drogę dojścia do wodopoju. Zdaniem Sądu Rejonowego miejsca takie można ustalić m. in. na podstawie informacji służby leśnej o szlakach wędrówek dzikich zwierząt.

Zważył, że ustawienie znaku A - 18b uzasadnione jest w przypadku ustalenia bytowania i szlaków przechodu zwierząt przez drogę, czego ewentualnym potwierdzeniem są wcześniejsze zdarzenia z ich udziałem. Od zarządcy drogi wymaga się aktywnego badania stanu zagrożenia na drodze oraz dbania o aktualizację informacji w tym zakresie i przekazywania jej użytkownikom dróg poprzez umieszczanie (lub znoszenie) odpowiednich znaków ostrzegawczych. Zaniechanie lub wadliwe wypełnienie tych obowiązków i będące z nim w związku przyczynowym zdarzenia wywołujące szkody może prowadzić do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie zarządcy drogi. Odpowiedzialność zarządcy drogi aktualizuje się zatem, jeżeli do zdarzenia doszło na obszarze, gdzie ostrzegający znak drogowy powinien zostać, ale nie został, ustawiony. Wskazane powyżej przepisy prawa nie przewidują obowiązku uiszczenia siatek i barierek uniemożliwiających wejście na drogę dzikim zwierzętom.

Według Sądu Rejonowego ciężar udowodnienia okoliczności zaniechania lub niedopełnienia obowiązków przez zarządcę drogi spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c., na powodach. W jego ocenie powodowie nie udowodnili, że zarządca drogi nie dopełnił swoich obowiązków. Z uzyskanych na wniosok powodów informacji służb leśnych i zarządcy drogi nie wynika, aby przed dniem 30 czerwca 2012 roku zarządca drogi był informowany o migracji dzikiej zwierzyny na spornym odcinku drogi. Wskazał ponadto, że powodowie nie wykazali, że na spornym odcinku drogi przed dniem 30 czerwca 2012 roku dochodziło do wypadków z udziałem dzikich zwierząt. O zaniedbaniu obowiązków zarządcy drogi nie może świadczyć jedynie zdarzenie z dnia 30 czerwca 2012 roku z udziałem pojazdu powodów.

Przyjął więc Sąd pierwszej instancji, iż powodowie nie zdołali wykazać, że okolice spornego fragmentu drogi, w okresie, w którym doszło do wypadku, przecinał szlak migracyjny dzikich zwierząt, ani że dochodziło tam już wcześniej do zdarzeń drogowych z ich udziałem. Zabrakło więc potwierdzenia potrzeby ustawienia tam znaku A -

18b. W zawiązku z powyższym należało dojść do wniosku, że zaniechanie zarządcy drogi ustawienia znaku A-18b nie nosiło cech bezprawności, a w konsekwencji badanie pozostałych przesłanek odpowiedzialności z art. 417 k.c. było bezprzedmiotowe. Wskazane powyżej przepisy prawa nie przewidywały obowiązku zarządcy drogi ustawienia siatki oraz barierki, uniemożliwiających wejście na drogę przez dzikie zwierzęta, a zatem w tym zakresie wedle poglądu Sądu Rejonowego nie można było mówić o jakimkolwiek zaniechaniu dopełniania obowiązków wynikającego z przepisów powszechnie obowiązującego prawa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy, na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., oddalił powództwo.

Orzeczenie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu oparł o art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia z punktu I i II wnieśli powodowie, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z uwzględnieniem kosztów postępowania za drugą instancję.

Zarzucali skarżący sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego przez przyjęcie, iż powodowie nie wykazali, że na odcinku drogi gdzie miał miejsce wypadek, przed dniem 30 czerwca 2012r. dochodziło do wypadków z udziałem dzikich zwierząt,

Podnosili także, iż doszło do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 417 kc poprzez uznanie, że po stronie zarządcy drogi nie doszło do bezprawnych działań i stąd nie można mu zarzucić zaniechania w postaci nie ustawienia znaku ostrzegawczego A-18b oraz innych zabezpieczeń. Wskazywali przy tym na szeroki zakres obowiązków zarządcy drogi, zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa i wygody ruchu, wynikających z m.in. art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych. Wskazywali, iż do zarządcy należy ustawianie znaków ostrzegawczych i sygnałów drogowych w miejscach także okresowego występowania niebezpieczeństwa zależnie także od okoliczności jak warunki atmosferyczne czy pojawianie się dzikich zwierząt. Ich zdaniem, wobec już uprzednio zaistniałego w tym samym rejonie zdarzenia z udziałem dzikiego zwierzęcia, należało do zarządcy zabezpieczenie ruchu w tym miejscu, zwłaszcza, że przebiega ona przez las, znajduje się tam trasa migracji zwierząt leśnych i obecnie znak ostrzegawczy już jest tam umieszczony.

Zarzucali ponadto skarżący naruszenie przepisów prawa procesowego w zakresie art. 233 kpc i art. 227 kpc poprzez przekroczenie zasad wszechstronnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń odnośnie braku potwierdzenia konieczności ustawienia powyższego znaku i zabezpieczeń oraz braku zaniezań ze strony zarządcy drogi.

W apelacji podnoszono ponadto naruszenie art.278 kpc oraz art.227 kpc poprzez przyjęcie, iż ustalenie właściwego oznakowania i zabezpieczenia drogi oraz wysokości szkody w pojeździe nie wymaga wiadomości specjalnych.

Skarżący wskazywali ostatecznie nowe fakty i dowody na ich poparcie, podnosząc, że w prasie lokalnej informowano o analogicznym zdarzeniu z udziałem dzikiej zwierzyny m.in. 6 maja 2012r., zgłaszając wnioski dowodowe z informacji prasowej dołączonej do apelacji jako dokumentu prywatnego. Ich zdaniem zaniechanie wykonania obowiązku po stronie zarządcy pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą w ich pojeździe, skoro zaniechano powiadomienia użytkowników drogi o niebezpieczeństwie wtargnięcia zwierzyny na trasę, co spowodowałoby podwyższoną ostrożność kierowców przy obserwacji drogi pod kątem tego niebezpieczeństwa i zmniejszenie prędkości jazdy.

Podnosili, iż mimo braku informacji ze strony Nadleśnictwa R. o zdarzeniach drogowych z udziałem zwierzyny leśnej w tym miejscu, zarządca winien dochowując należytej staranności sam monitorować teren i podejmować własne inicjatywy celem wykonania ciążącego na nim obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa ruchu. Zarzucali przy tym

niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. inżynierii ruchu drogowego na okoliczność zasadności posadowienia w rejonie zdarzenia (N.ul. (...)) znaku ostrzegawczego A-18b, a także innych zabezpieczeń w rodzaju siatek czy barier. Mógłby on bowiem jednoznacznie udzielić odpowiedzi na pytanie, czy koniecznym było ustawienie takich elementów. Podnosili, iż w dalszej kolejności koniecznym byłoby powołanie biegłego dla ustalenia wysokości ich szkody, który to wniosek także niesłusznie zdaniem skarżących oddalono.

Pozwana nie zajęła stanowiska odnośnie apelacji powodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów musiała odnieść skutek, aczkolwiek jedynie do części zawartych w niej zarzutów wypada się aktualnie odnieść.

W pierwszej kolejności wypada stwierdzić, iż w niniejszej sprawie doszło do zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego, które dyskwalifikowało zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji.

Ustalenia faktyczne, co najmniej fragmentaryczne i niedające pełnego obrazu rzeczywistego stanu rzeczy istotnego dla rozpoznania sprawy, wypadałoby podzielić, albowiem w większości były one niesporne między stronami. Wymagają one jednak niezbędnego uzupełnienia, o czym poniżej.

Sąd Rejonowy co najmniej przedwcześnie oddalił wnioski dowodowe powodów o powołanie biegłych ze wskazanych wyżej specjalności, przy czym apelujący zgłosili skutecznie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc, zachowując tym samym uprawnienia do powoływania się w niniejszym postępowaniu na uchybienia prawa procesowego w tej mierze.

Faktycznie bowiem uniemożliwiło to powodom udowodnienie zasadności zgłoszonego do rozpoznania powództwa, w tym głównie faktu zaniechania czynności stanowiących realizację obowiązków zarządcy drogi w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa ruchu w miejscu, gdzie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę w pojeździe powodów. Powództwo tymczasem zostało przez Sąd pierwszej instancji oddalone z uwagi na niewykazanie zasadności powództwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego opinia biegłego ds. inżynierii ruchu drogowego, mogłaby być przydatna w ocenie konieczności umieszczenia w powyższym rejonie elementów zabezpieczających przez zarządcę drogi, a tym samym pozwoliłaby Sądowi na ocenę, czy wywiązał się on z obowiązku ustawowego w tym względzie, zwłaszcza, że nie było kwestionowane aktualne posadowienie znaku ostrzegawczego A-18b na tej części drogi.

W tej sytuacji wskazać należy, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy, albowiem faktycznie Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych co do warunków terenowych i specyfiki środowiska, w którym miało miejsce zdarzenie z udziałem pojazdu powodów i dzikiej zwierzyny na drodze administrowanej przez zarządcę ubezpieczonego u pozwanej, więc stwierdzenie, iż nie zaszły żadne zaniechania w zakresie wykonania jego obowiązków, było nieuprawnione.

Nie zaistniały bowiem zarówno podstawy faktyczne ku temu stwierdzeniu, jak i ocena prawna dokonana w oparciu o takie niepełne i częściowo obciążone wadami proceduralnymi, na które wskazali skarżący, ustalenia co do rzeczywistego stanu rzeczy, była zatem nieprawidłowa i pozbawiona należytych podstaw.

Wniosek Sądu Rejonowego zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym powodowie nie wykazali uchybienia zarządcy drogi w wykonywaniu obowiązków, a tym samym odpowiedzialności pozwanej, po oddaleniu ich wszystkich wniosków dowodowych, które wszak zmierzały ku udowodnieniu zasadności ich twierdzeń, był zatem nieuprawniony na tym etapie postępowania, bezpodstawny w świetle poczynionych fragmentarycznych oraz niepełnych ustaleń faktycznych i stanowił o nierozpoznaniu istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji bowiem, dyskwalifikując przedwcześnie inicjatywę dowodową powodów, uchylił się od dokonania prawidłowych i celowych

ustaleń w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie oraz ich prawidłowej oceny z zastosowaniem obowiązujących regulacji prawnych.

Z tych przyczyn zaskarżone orzeczenie należało uchylić w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Raciborzu, na zasadzie art. 386 § 4 kpc.

Konsekwencją tego orzeczenia było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego na zasadzie art. 108 § 2 kpc.

W związku z powyższym, bezprzedmiotowe było odnoszenie się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego przy wyrokowaniu.

Na marginesie wskazać należy, iż istotne braki postępowania dowodowego oraz niekompletność ustaleń faktycznych z nich wynikających, uniemożliwiła Sądowi Odwoławczemu wydanie orzeczenia reformatoryjnego, zgodnie z wnioskami apelujących.

Zadaniem Sądu Rejonowego będzie obecnie poczynienie pełnych ustaleń co do stanu faktycznego w oparciu o dowody oferowane przez strony, uzupełniając dotychczasowe ustalenia wynikające ze zgodnego stanowiska stron.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 sierpnia 2014r. dopuszczono i przeprowadzono dowód z dokumentu prywatnego w postaci informacji z (...) z dnia 8 maja 2012r., ustalając, iż w N. w rejonie, w którym miało miejsce zdarzenie, doszło dnia 6 maja 2012r. do wypadku z udziałem dzikiej zwierzyny, o czym informowała prasa lokalna. Apelujący nie mieli możliwości wcześniejszego przedłożenia informacji, albowiem o braku danych z Nadleśnictwa co do podobnych wydarzeń, dowiedzieli się dopiero na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę i wydano wyrok.

Co do pozostałych wniosków dowodowych powodów, zwłaszcza odnośnie dowodu z opinii biegłego z zakresu inżynierii drogowej, stanowisko zajmie już Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpatrywaniu sprawy, wydając w tym względzie stosowne rozstrzygnięcia procesowe. Wskazać w tym miejscu wypada, iż co do warunków drogowych w terenie, uzasadniających ewentualne środki zabezpieczające ruch użytkowników drogi, Sąd Okręgowy uznaje za konieczne posiadanie wiedzy specjalistycznej, którą dysponuje jedynie biegły odpowiedniej specjalności.

Do Sądu należeć będzie w tej mierze następnie ocena, czy w świetle wyników opinii biegłego można postawić zarządcy drogi zarzut niewywiązania się z ustawowego obowiązku oraz ponowne rozpoznanie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy dla ustalenia wartości szkody powodów, a także przeprowadzenie ewentualnych dalszych dowodów, stosownie do wyniku postępowania dowodowego.

Następnie wyda Sąd merytoryczne rozstrzygnięcie, w oparciu o pełne ustalenia faktyczne, wszechstronnie oceniając materiał dowodowy, przy zastosowaniu stosownych regulacji prawnych.

SSO Andrzej Dyrda SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Lucyna Morys – Magiera